

Gazeta Lwowska
z dodatkiem urzędowym
wychodzi codziennie o 3ciej
godzinie po południu, z wy-
jątkiem świąt uroczystych i
niedzieli. Co sobota wycho-
dzi „Dodatek tygodniowy”.
Prenumerata wynosi
z przesyłką pocztową na rok
cały 16 złr., na kwartał
4 złr., na miesiąc 1 złr.
35 c. Miesięczna na rok 12 złr.
na kwartał 3 złr., na miesiąc
1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-
kuly nadeslane od jednego
wiersza: pierwszy raz 6 c.,
drugi i trzeci po 5 c. Na-
leżytość stałowa od każdej
insercyi 30 cent.
Przesyłki (franco) od-
biera Administracya Gazety
Lwowskiej. Numer pojedy-
ńczy w Expedycyi Gazety
(Ulica Waloowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne
od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 150.

Czwartek 2. Lipca 1868.

Rok wydania 38.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 2. lipca. Przy wczorajszym ciągnię-
niu losów kredytowych główna wygrana Serya 2734
Nr. 47.

Petersburg, 1. lipca. „Journal de St. Pe-
tersburg“ zbija pogłoskę, jakoby Rosya popierała
kandydaturę księcia czarnogórskiego do tronu serb-
skiego. Oświadcza stanowczo, że gabinet rosyjski
zapowiedział kategorycznie, że jest za ścisłym wy-
konaniem międzynarodowych stipulacyi, a przeciw ob-
cemu mieszaniu się.

Rzym, 1. lipca. Bula zwołująca sobór po-
wszechny kreśli obłęd teraźniejszego społeczeństwa:
kościół jest zagrożony, pozbawiają go dóbr jego,
prześladują kler, zakony duchowne znoszą, złe książki
i złe druki rozpowszechniają, wychowanie młodzieży
powierzają nauczycielom bezbożnym, aby więc temu
zapobiedz zwołuje Papież sobór powszechny na dzień
8. grudnia 1869, zaklina biskupów, aby nań przy-
byli i spodziewa się, że monarchowie ułatwią po-
dróż biskupów.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 1. lipca. „Debatte“ dzisiejsza pisze:
Spór austriacko-rumuński w sprawie żydów stanowczo zo-
stał załatwiony. Rząd bucarecki uczynił zadosyć żądaniem
Austrii w formie pozytywnej; a teraz pozostaje tylko za-
spokojenie na drodze administracyjnej rozszereż o wynag-
rodzenie, do czego gabinet rumuński przyrzekł z ochotą
interwencyę swoją.

Belgrad, 30. czerwca. Ciągłe przybywają de-
putacye gmin i milicyi krajowej dla powitania Milana
w imieniu ludu. Zaprowadzono ściślejsze czuwanie nad
komunikacyą na granicy. Z nakazu rządu wybijana będzie
dalej w Wiedniu nowa moneta serbska z popiersiem
Michała.

Część urzędowa.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej
Jego Exc. Kajetana hr. Lewickiego w roku
słonecznym 1867.

A. Przychody:	gotówka	efekta
	złr. kr.	złr. kr.
1) Odsetki od obligacyi i ka- pitałów	924 76	
2) Z sprzedaży książeczki kasy oszczędności	50 55	
3) Z przykupna obligacyi po- życzki krajowej	— —	640 —

Suma dochodów . 975 31 640 —
do tego pierwotny zapas kasowy 569 14 1/2 17450 55
Razem 1544 45 1/2 18090 55

B. Wydatki:		
1) Wypłata stypendyów . . .	400 —	
2) Na zakupno efektów . . .	648 24	
3) Rozmaite	15 44	
4) Podatek dochodowy od od- setków	28 68	
5) Sprzedaż książeczki kasy oszczędności	— —	50 55

Suma wydatków . 1092 36 50 55
do tego zapas ostateczny . . 452 9 1/2 18040 —

Razem jak wyżej . 1544 45 1/2 18090 55
Porównyując zapas ostateczny 452 9 1/2 18040 —
z zapasem początkowym . . . 569 14 1/2 17450 55

okazuje się ubytek 117 5
okazuje się pomnożenie 589 45
z powodu zakupna obligacyi pożyczki krajowej.

Równocześnie zarządza Wydział krajowy zak-
upienie obligacyi pożyczki krajowej w imiennej war-
tości 380 złr. w. a. na pomnożenie funduszu zarodo-
wego i podaje niniejsze sprawozdanie w skutek usta-

wy fundacyjnej z dnia 14. maja 1862 do powszech-
nej wiadomości.

W Lwowie, dnia 22. czerwca 1868.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej
Jana Żurakowskiego na rok 1867.

A. Przychody:	gotówka	efekta
	złr. kr.	złr. kr.
1) Odsetki od obligacyi i ka- pitałów	7914 67 1/2	
2) z przykupna obligacyi		780 —
Suma dochodów . 7914 67 1/2 780 — do tego pierwotny zapas kasowy 992 69 106800 —		
Razem 8907 36 1/2 107580 —		

B. Wydatki:		
1) Wypłata stypendyów . . .	4935 —	
2) Na zakupienie efektów . .	790 38	
3) Podatek dochodowy od od- setków	514 33 1/2	
4) Rozmaite	10 57	
Suma wydatków . 6250 28 1/2 107580 — do tego zapas ostateczny . . 2657 8 107580 —		
Razem jak wyżej 8907 36 1/2 107580 — Porównyując zapas ostateczny 2657 8 107580 — z zapasem pierwotnym . . . 992 69 106800 —		

okazuje się przyrostu . . 1664 39 780 —
Na podstawie tych wynikłości Wydział krajowy
zarządza równocześnie zakupienie obligacyi pożyczki
krajowej wartości imiennej 2500 złr. na pomnożenie
funduszu zarodowego i podaje niniejsze sprawozdanie
do powszechnej wiadomości.

We Lwowie, dnia 20. czerwca 1868.

Część nieurzędowa.

Ogólne zgromadzenie delegatów galie- Towarzystwa kredytowego.

Wczorajsze posiedzenie ogólnego zgromadzenia
Towarzystwa kredytowego zagał przewodniczący
Jego Excel. Kazimierz hr. Krasicki, o godzinie
10 1/2 przed południem. Obecnych delegatów było
118. Ze strony rządu c. k. radzca nadworny Dr.
Schabenbeck.

Po otwarciu posiedzenia przewodniczący prze-
dłożył zgromadzeniu wniosek podpisany przez kilku-
dziesięciu delegatów ażeby dla przyspieszenia czyn-
ności ogólnego zgromadzenia posiedzenia odbywały
się dwa razy na dzień. Po krótkiej dyskusji w któ-
rej uradzono polecić Dyrekcji wyszukanie stosownego
lokalu gdyż sala ratuszowa po południu nie jest wolna,
uchwalono odbywać posiedzenia dwa razy na dzień
jeżeli się znajdzie lokal potrzebny.

Deleg. Baszczewicz interpeluje Dyrekcję
czyli w istocie oświadczyła, że wydawanie listów za-
stawnych dwojakiej kategorii niebędzie ulegać tru-
dnościom.

Wice-prezes Dyrekcji p. Laskowski odpo-
wiada, że Dyrekcya oświadczyła tylko, że trudności
połączone z wydawaniem listów dwojakiej kategorii
dadzą się przezwyciężyć.

Przystąpiono potem do imiennego głosowania
nad kwestyą czyli mają być wydawane listy zastawne
po 4 i po 5%.

Głosujących było 118, za wydawaniem listów
dwojakiej kategorii głosowało 39 przeciw 79. Wy-
dawane więc będą na przyszłość tylko listy 5 pro-
centowe.

Z porządku dziennego przedłożył del. Krze-
czunowicz dalsze wnioski komisji statutowej.

Komisya wnosi, ażeby w zapisach długu (skryp-
tach) wystawionych przez osoby zaciągające pożyczkę
w instytucie kredytowym umieszczona była otdąd

klauzula, mocą której zaciągający pożyczkę zrzeka
się prawa potrącenia przy wypłacie rat podatku do-
chodowego lub jakiegokolwiek innego podatku.

Del. Gniewosz wnosi ażeby w §. 12. statutu
z ustępu 1go wykreślono postanowienie mocą któ-
rego do statutu ma być załączony wzór zapisu długu.

P. Laskowski daje ze strony dyrekcji wyja-
śnienie, że ustęp ten zamieszczono w projekcie w ca-
łości z dawniejszych statutów.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos
pp. Treter, Ujejski, Starowiejski, Dr. Smolka, Gro-
cholski i sprawozdawcą Krzczunowicz, wniosek ko-
misji został przyjęty, zaś wniosek p. Gniewosza upadł.

Del. Krzczunowicz zdając sprawę z dal-
szej czynności komisji statutowej, wnosi imieniem
tej komisji, ażeby zgromadzenie przyjęło zamiast
dotychczasowej podstawy stukrotnego podatku grun-
towego, na przyszłość oszacowanie za podstawę ozna-
czenia wartości dóbr, według której udzielane być
mają pożyczki z instytutu kredytowego. Ze względu
na to, iż oznaczenie normy oszacowania niezmiernie
jest trudne i dłuższego wymaga czasu, tudzież z uwagi,
że do komisji statutowej wniesione zostały ze strony
pojedynczych członków rozmaite projekta, wymaga-
jące wszechstronnego zbadania, na co dłuższego po-
trzeba czasu, komisya wnosi, ażeby zgromadzenie,
uchwaliwszy że oszacowanie ma być nadal podstawą
oznaczenia wartości hipoteki, wybrało komisję z pię-
ciu członków, któraby wraz z dyrekcją na tej pod-
stawie wypracowała projekt szczegółowy i przedło-
żyła takowy przyszłemu ogólnemu zgromadzeniu. Do
tej komisji, w której pracach Dyrekcya Towarzystwa
tylko dla dawania potrzebnych objaśnień ma brać
udział, mają być odesłane wszystkie wnioski, jakie
w tym przedmiocie podane zostały, do obecnej ko-
misji statutowej. Dalszy wniosek komisji jest, ażeby
tymczasowo, aż dopóki nowe zasady co do oznacze-
nia wartości hipoteki nie zostaną uchwalone, wolno
było dyrekcji udzielać pożyczki aż do wartości o
50% wyższej, aniżeli wartość wykazana jedynie na
podstawie przepisów obowiązujących. W takich ra-
zach dyrekcya ma uwzględniać zrektyfikowanie roz-
ległości gruntów według nowego katastru, kontrakty
kupna i sprzedaży i t. p.

Del. hr. Komorowski przeciwny jest odro-
czeniu. Oznajmia, że kółko delegatów, do którego
i mowca należy, wypracowało projekt szczegółowy
co do oznaczenia wartości hipoteki i wnosi, ażeby
projekt ten odesłano do rozpoznania osobnej komisji
z 5 członków niezwłocznie wybrać się mającej, któ-
raby jeszcze obecnemu zgromadzeniu zdała sprawę.

Del. Baszczewicz wnosi poprawkę, ażeby
wniosek hr. Komorowskiego odesłać do komisji sta-
tutowej.

Książę Adam Sapieha dziwi się, dla czego
projekt hr. Komorowskiego nie został przez niego
bezpośrednio podany komisji statutowej. Oświadcza
się za wnioskiem komisji z tą jednak poprawką, ażeby
komisya wybrać się mająca, złożona była nie z 5
lecz z 15 członków.

Del. Grocholski wnosi, ażeby projekt hr.
Komorowskiego nim odesłany zostanie do komisji
został odczytany zgromadzeniu.

Del. Krzczunowicz wnosi, ażeby projekt
hr. Komorowskiego został litografowany i rozdany,
by zgromadzenie mogło powziąć jaką decyzję. Wnio-
sek ten popiera del. Hubicki.

Del. Smolka popiera wniosek, ażeby projekt
hr. Komorowskiego odesłać do komisji statutowej.

Po dłuższych rozprawach poprawka Dra. Smolki
zostaje przyjęta, zaś wniosek hr. Komorowskiego
upada.

Del. Marasé wnosi poprawkę do wniosku ko-
misji ażeby zaciągającemu pożyczkę było wolno za-

dać, by mu wymierzono pożyczkę na podstawie tylko stokrotnego podatku gruntowego.

Przy głosowaniu stanęły następujące uchwały:
Wniosek ażeby wybrać komisję został przyjęty.
Poprawka X. Sapięhy ażeby komisja składała się z 15 członków, upada.

Wniosek komisji statutowej ażeby się komisja składała z 5 członków został przyjęty.

Wniosek komisji stat. ażeby komisja wybrać się mająca wypracowała projekt oznaczenia wartości hipoteki na zasadzie oszacowania został przyjęty.

Poprawka hr. Żeleńskiego poparta przez Jego Exc. hr. Gołuchowskiego, ażeby wybrano 5 zastępców do tej komisji została przyjęta.

Poprawkę del. Marasségo odesłano do komisji, równie jak wszelkie inne wnioski dotyczące się tego przedmiotu podane do komisji statutowej.

Do dalszego wniosku komisji stawia del. Orłowski poprawkę, ażeby Dyrekcya tymczasowo była upoważniona udzielać pożyczki do 100% wyżej nad wymiar dotychczasowy.

Del. Grocholski robi uwagę, że to należałoby głównie do rady nadzorczej, nie do Dyrekcji, i wnosi poprawkę, ażeby przy udzielaniu pożyczki uwzględniano także przestrzenie dominikalne, nie zapisane w metrykach miejscowych.

Poprawkę tę odesłano do komisji.

Poprawka deleg. Orłowskiego została uchylona, poczem wniosek komisji statutowej w całości został przyjęty.

W końcu oznajmia przewodniczący, że sala na strzelniczy jest do dyspozycji zgromadzenia, zapytuje przeto, czyli wieczór ma być posiedzenie. Większość przeciwna temu przez wzgląd na odbywające się równocześnie walne zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 3ciej. Przyszłe posiedzenie we czwartek o godzinie 10tej rano.

Najjaśniejszy Pan przybył d. 30. z. m. z Ischl do Wiednia i zajął pomieszkanie letnie w Laxenburgu.

Statek „Galatea“ powrócił dnia 26. czerwca po południu z swojej amerykańsko-australskiej podróży do Spithead. Statkiem tym przybył książę Alfred. Książę zaraz w Portsmouth musiał wysłuchać adresu gratulacyjnego tamtejszej rady miejskiej i musiał nań odpowiedzieć, jakkolwiek po trzymiesięcznej podróży morskiej potrzebował spoczynku, albo przynajmniej wolałby być zająć się czem innym wysiadłszy na ląd. Około 9tej wieczorem przybył ks. Alfred do Windsor. Miasto było świetnie przystrojone, i wszyscy mieszkańcy wylęgli na ulice i place. Dzwony zamkowe i kościołów witały księcia, co w spóźnioną porę nocną szczególnie robiło wrażenie.

Z Gibraltaru donoszą znowu o nadużyciu popełnionem przez hiszpański statek celny na okręcie angielskim wiozącym tytoń do Oranu. Trzy razy kapitan z załogą „Renidory“ wchodzili na pokład angielskiej „Fanny“, rewidowali papiery i nie pierwszej opuścili ją, aż się w oddaleniu ukazał parowiec, który wzięto za angielską łódź kanonierską. Kapitan „Fanny“ Mr. Travo, lękając się ponownego napadu cofnął się do Gibraltaru.

O wrażeniu jakie na giełdzie londyńskiej sprawiło podwyższenie podatku od kuponów we Włoszech i Austrii pisze „Engl. Corr.“ że zdania są jeszcze podzielone a zarzuty z którymi przeciwko podwyższeniu wystąpiono, powiększej części są tylko teoretyczne. W ogóle jednak wszyscy uznają potrzebę podwyższenia i publiczność nie okazuje się bynajmniej niechętną dla tych papierów.

Cesarz Napoleon przybył dnia 24. czerwca do obozu pod Chalons, gdzie go przyjmowano bardzo uroczyście. Naczelnym komendantem obozu i ośmiu generałów zostających pod jego rozkazami wyjechali naprzeciw Cesarza. Przed nimi szedł oddział gwardji honorowej. Cała armia stała pod bronią i wszystkie bandy grały. Nazajutrz był obiad, na który było 30 osób zaproszonych. Dnia 26. czerwca odbyły się pierwsze manewry, a wieczór wielki bankiet u Cesarza, na który byli zaproszeni wszyscy dowódcy korpusów i władze cywilne miasta Chalons. Mnóstwo ciekawych cisnęło się do obozu. „Patrie“ utrzymuje, że Cesarz przedłuży swój pobyt w Chalons, a wnosi to zdanie, że urządzona została regularna poczta pomiędzy Paryżem a Chalons.

Z obozu pod Chalons donoszą w drodze telegraficznej do „Monitora“, że d. 26. z. m. zrana

cesarz Napoleon zarządził nowe manewry i był w ciągu tego dnia obecnym na ćwiczeniach w strzelaniu do tarczy a wieczorem dawał wielki obiad. Do „Etenard“ piszą z obozu, że we czwartek po wielkich manewrach cesarz dostał paroxym migreny, który przeszkodził mu zasiąść do stołu razem z zaproszonymi na obiad generałami i dowódcami korpusów. Zaprosił ich więc na dzień następny na śniadanie. W piątek cesarz był już zdrow i był zrana obecnym na manewrach, a popołudniu na ćwiczeniach w strzelaniu do tarczy z karabinów Chassepota.

Na posiedzeniu francuskiego ciała prawodawczego z dnia 26. czerwca poniósł rząd dosyć dotkliwą porażkę. Izba przesłała projekt względem komunikacji pocztowej pomiędzy Nissą, Marsylią i Korsyką do komisji. Izba widziała się spowodowaną do tego przez objaśnienie, które dał o tej sprawie Marie. Rząd zawarł był ten traktat z towarzystwem Vaters tajemnie, potwierdzając dawniejsze układy na lat dwadzieścia i rozszerzając je. Rząd zobowiązał się płacić towarzystwu od każdej mili morskiej 24 fr. 3 c., a prócz tego pożyczki mu sumę 2,000.000 fr., bez procentów na lat dwadzieścia. Marie oświadczył, że inne towarzystwo, mianowicie kompania Frayrsinet w Marsylii, które posiada kapitał 9,000.000, fundusz rezerwowy 3,000.000 i ośmnaście statków parowych, ofiarowało rządowi przed kilkoma dniami swoje służby za wynagrodzeniem po 19 fr. od mili morskiej, zrzekając się zaliczki 2,000.000 na lat 20. Rząd i komisja nie uwzględniły tego projektu, przy którym oprócz swej zaliczki jeszcze pół miliona rocznie oszczędzić można. Marie zażądał więc, żeby ten projekt powtórnie pod obrady komisji odesłać. Opozycja i część większość nie uznały przytoczonych przez rząd powodów za dostateczne. Komisarze rządowi, opierając się głównie na tem, że propozycja towarzystwa Frayrsinet przyszła za późno, nalegali na przyjęcie oferty kompanii Valery. Dopiero 6. czerwca dowiedziano się o układzie, a ponieważ towarzystwo Frayrsinet już 20. tegoż miesiąca swoje propozycje przysłało, więc przeciwnie trzeba przyznać, że działało bardzo szybko. Wywiązała się dyskusja dosyć gwałtowna, gdyż opór rządu rozdrażnił opozycję. Jules Favre wołał: Wyrzucacie miliony przez okno! Po odesłaniu tego projektu do komisji, przystąpiła izba do obrad nad projektem do ustawy o rekrutacji. Rząd jak wiadomo żąda 100.000 rekruta, aby mógł utrzymać swoją armię na wysokości 800.000. Picard i Jules Simon protestują przy tem powtórnie przeciwko ustawie wojskowej, która obarcza kraj. Komisarze rządowi, a między nimi generał Allard odmawiali izbie prawa ustanawiania co roku kontyngensu, starają się udowodnić, że nowa ustawa wojskowa jest właśnie ulgą dla kraju. Generał Allard utrzymywał, że zresztą kraj przywykł do dostawiania corocznie 100.000 kontyngensu. Przeciwno temu mówili Picard, Magnin i Jules Favre. Ostatni proponował, że dostateczny będzie kontyngens 80.000. Po przemowie sprawozdawcy odrzucono poprawkę Favra i przy głosowaniu cała ustawa 210 przeciw 13 głosom została przyjęta.

Francuskie ciało prawodawcze rozpoczęło obrady nad budżetem.

„Constitutionnel“ dowiaduje się, że komisja do projektu ustawy względem ugody między miastem Paryżem a bankiem Credit Foncier zgodnie z projektem rządowym uchwaliła, aby odtąd budżet miasta Paryża był przedkładany ciału prawodawczemu i aby każda operacja finansowa w której idzie o sumę nad 30 milionów następowała tylko za zezwoleniem izby.

Królowa portugalska miała odjechać z Paryża d. 29. z. m.

Pierwszy numer nowego pisma „Electeur“ został skonfiskowany. Utrzymują, że stało się to w skutek zamieszczenia w tym numerze artykułu p. Juliusza Ferry o wyborach. Zabrano 5000 egzemplarzy pozostałych jeszcze z całego nakładu, który wynosił 20.000, i formę drukarską tego numeru opieczętowano. „Tribune“ przypomina, że dziennikiem kierują trzej najznakomitsi deputowani lewicy i tak się dalej wyraża:

„Trudno będzie przekonać publiczność, że mężowie zalecający się talentem, zaszczytami wyborem i popularnością, z samowiedzą ściągnęli na siebie pierwsze kary nowej ustawy; spodziewamy się, że i sądy trudno będzie o tem przekonać. My z pewnością nie będziemy domagać się nigdy przywilejów dla osób wybranych na podstawie prawa powszechnego głosowania, ale przyjdzie czas, że cała Francya zada sobie pytanie: Jest-li to wyzwanie, które

chcą rzucić całemu stronnictwu ciała prawodawczego? Oby tylko rząd był przekonany, że to zły początek wyprawy, smutne wypełnienie umiarkowanych i liberalnych programów, o których piszą jeszcze półurzędowe dzienniki. Prześladowania sądowe i procesa nie są nam wcale przyjemne, nie mamy ochoty tracić czasu i pieniędzy, nie mamy skłonności poddawać się bezużytecznemu męczeństwu, ale nie nam nie przeszkodzi z wytrwałością i zimną krwią spełnić to, co sobie poczytamy za powinność.

Czyniliśmy to chociaż nie zupełnie za czasów samowoli, i nie myślimy też ustąpić dziś, gdy nie z ministrami i prefektami, ale z sędziami mamy do czynienia.“

W późniejszym artykule tego pisma Pelletan interpeluje rząd o przypisywany mu przez niektóre dzienniki projekt ograniczenia powszechnego prawa głosowania przez zniesienie drugiej kolei wyborczej mocą uchwały senatu.

„La Patrie“ zapewnia, że najwcześniej przyjdzie do zmiany osób w obsadzeniu prefektur po ukończeniu prac rewizyjnych. — Ciało prawodawcze odrzuciło wszystkie poprawki do ustawy o żegludze parowej zaatlantyckiej i uchwaliło ustawę w całości 175 głosami przeciw 25. Rozprawy nad budżetem rozpoczynają się w poniedziałek.

„L'Epoque“ powiada, że Nigra zapewnił margr. Moustiera, że nowe zaciągi, jeżeli rzeczywiście odbywają się we Włoszech, są bez znaczenia i nie zasługują na uwagę rządu. „La Presse“ donosi o przybyciu w początkach lipca hr. Bismarka do Paryża; minister pruski zabawi tu kilka dni i uda się do południowej Francji. Z Luxemburga donoszą o rezultacie śledztwa przeciw rozpowszechniaczom plakatów namawiających do złączenia się z Francją. Plakaty te były drukowane w Metz, a rozlepił je i rozrzucił niejaki Heintze, który za kaucją wypuszczony jest na wolną nogę.

Senat włoski uchwalił 101 głosami przeciw 11 ustawę o podatku od mlewa.

Bióra Izby deputowanych wybierają członków komisji dla naradzenia się nad ugodą o dzierżawę monopolu tytoniowego.

„Constitutionnel“ wspomina o tajemnym uzbrojeniu się Garibaldystów i pisze o tem: Znaczna część dzienników tak włoskich jak i zagranicznych zwróciły w ostatnim czasie uwagę na nowe agitacje mazzynistów i garibaldystów. Pomiedzy temi dziennikami więcej jest przyjaźnych jak nieprzyjaźnych niepodległości włoskiej. Jakąż większą przysługę można Włochom wyświadczyć jak ostrzygając ich przed niebezpieczeństwem, które im gotują nieprzyjaciele istniejącego porządku rzeczy i monarchii.

„Gaz. di Roma“ opisuje dokładnie uroczystości któremi w rozmaitych miejscach państwa kościelnego obchodzono rocznicę wstąpienia na tron i koronacji papieża.

„La Liberté“ dowiaduje się, że portugalski minister skarbu przygotował projekt względem sprzedaży dóbr kościelnych i niebawem przedłoży go izbom. — Według tego samego dziennika powstanie w Meksyku przeciw Juarezowi wzmaga się coraz bardziej. Na czele stoi generał Rivera, wspierany przez 14 innych generałów.

Depesza, którą otrzymało poselstwo portugalskie w Londynie z Lizbony donosi, że dn. 25go czerwca wydana została ogólna amnestya dla wszystkich przestępców politycznych.

Prywatne listy z Madrytu wystawiają stan ostatniego państwa Burbonów w bardzo niekorzystnym świetle, a to tem bardziej, ile że w ostatnich dniach przyszło do zbliżenia się pomiędzy różnymi stronnictwami, które jakkolwiek nie jest jeszcze zupełnie, toć jednak każe się spodziewać zgodnego na przyszłość działania. Przewódcom różnych stronnictw zdaje się, że tylekrotnie już podburzonej ludności czekanie się uprzykrzyło, i że żąda szybkiego działania. Agitują więc potrojonemi siłami. Oprócz tajemnych pism demokratycznego stronnictwa, które krążą po wszystkich uniwersytetach, warsztatach i koszarach wojskowych, rozpowszechniają podobne pisma unii liberalnej, która budzi się z długiego letargu. Hasłem, które łączy różne stronnictwa opozycyjne jest: Precz z Burbonami; dajcie nam powszechne prawo głosowania! Połączenie się unii liberalnej, wywołanej niegdyś do życia przez marszałka O'Donnella, jest najważniejsze dla stronnictwa ruchu. Do unii tej należą bowiem najzdolniejsi marszałkowie i generałowie armii, jak n. p. Serrano, Henryk O'Donnell, Dulce, Ros de Olano i inni, a wiadomo,

